



Piskorzyna, 09.03.2016r.

Do: Zdzisław Szipera
Wojewoda Mazowiecki
Pl. Bankowy 3/5
00-950 Warszawa

WNIOSEK O WYDANIE DECYZJI ZAKAZUJĄCEJ
HANDLU KOŃMI PODCZAS „WSTĘPÓW” - SKARYSZEWSKIEGO JARMARKU
KOŃSKIEGO

Występując w imieniu „Fundacji Tara – schronisko dla koni” z siedzibą w Piskorzynie [Piskorzyna 18, 56-160 Wińsko] wnoszę o wydanie decyzji zakazującej handlu końmi na terenach przyległych do cmentarza znajdującego się przy ul. Partyzantów w Skaryszewie oraz na Miejsko-Gminnym Targowisku zlokalizowanym przy ul. Krasickiego 13 w Skaryszewie podczas „Wstępów” – Skaryszewskiego Jarmarku Końskiego, ze względów przedstawionych poniżej.

I. Już w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż organizacja handlu podczas „Wstępów” – Skaryszewskiego Jarmarku Końskiego, budzi wiele zastrzeżeń i stwarza realne niebezpieczeństwo, nie tylko dla życia i zdrowia zwierząt tam przebywających, ale także – co najważniejsze, dla ludzi, w tym także dzieci niejednokrotnie towarzyszącym rodzicom podczas targów. Zagrożenie, o którym mowa w zdaniu poprzednim, wynika przede wszystkim ze złej organizacji ww. imprezy. Co bowiem istotne, powierzchnia przeznaczona na jej organizację jest zbyt mała w stosunku do ilości osób odwiedzających, sprzedawców oraz liczby wystawianych zwierząt (według danych podawanych przez Burmistrza Miasta Skaryszew rok rocznie miasto podczas imprezy odwiedza około 10 000,00 zwiedzających, a wystawianych na sprzedaż jest ponad 1 000,00 koni - źródło: oficjalna witryna www miasta Skaryszew). Targowisko nie jest przystosowane do obsługi tak dużej ilości ludzi i zwierząt, albowiem na ogrodzonym niewielkim

terenie nie jest możliwe ani swobodne poruszanie się, ani też ewentualna ewakuacja w sytuacjach zagrożenia życia [o czym szerzej będzie dalej mowa]. Zbyt mała ilość miejsca powoduje dodatkowo, że konie przywiązywane są przez ich wystawców w miejscach do tego niewyznaczonych – lub co gorsza, trzymane przez ich właścicieli [niejednokrotnie mających problem z opanowaniem zwierzęcia - ręcznie, jedynie za uprząż, co nie tylko utrudnia poruszanie się po targowisku, ale także stwarza dodatkowe niebezpieczeństwa, tym bardziej, że konie sprzedawane na targowisku są narażone na ogromny stres.

W wieloletniej historii ww. imprezy udokumentowano również sytuacje pozostawiania koni pod opieką małoletnich, bez jednoczesnego ich uwiązania. W tym miejscu warto zwrócić uwagę także na kolejny problem, który występuje bardzo często w okresie organizowania przedmiotowej imprezy, a mianowicie fakt pozostawiania małoletnich dzieci bez opieki, w godzinach nocnych, w obecności niezabezpieczonych odpowiednio koni. Konie są bardzo płochliwymi zwierzętami, dlatego też - szczególnie wśród hałasu i głośnego tłumu, nietrudno o wypadek. Dorosły człowiek nie jest w stanie utrzymać spłoszonego - ważącego kilkaset kilogramów konia, nie mówiąc już o małym (małoletnim) dziecku. Handel końmi zaczyna się już przed godziną 24.00 w nocy (co jest niezgodne z pkt 4.1 Zał. nr 1 do Uchwały Nr XI/74/2015 Rady Miejskiej w Skaryszewie z dnia 30 grudnia 2015r.), co dodatkowo stresuje i tak już zdenerwowane zwierzęta i może prowadzić do zaistnienia sytuacji niebezpiecznych, zagrażających zarówno życiu, jak i zdrowiu osób obecnych na imprezie.

II. Karygodnym i niezgodnym z prawem jest również sprzedaż i spożywanie napojów alkoholowych na terenie Targowiska (§ 12 pkt 3 Załącznika Nr 1 do Uchwały Nr XXXII/321/2013 Rady Miejskiej w Skaryszewie z dnia 29 listopada 2013 r.). W związku z powyższym większość sprzedających jest podczas Jarmarku pod wpływem alkoholu. Nie jest sprawdzany stan ich trzeźwości pomimo tego, iż są oni równocześnie kierowcami pojazdów. Nie można również nie zauważyć, że osoby pod wpływem alkoholu nie powinny zajmować się załadunkiem/wyładunkiem i opieką nad żywymi zwierzętami, gdyż może to doprowadzić do sytuacji niebezpiecznych nie tylko dla zwierząt, ale także i dla osób zwiedzających,

III. Koordynacja ruchu na Jarmarku każdorazowo planowana jest w sposób uniemożliwiający swobodną ewakuację w razie niebezpieczeństwa - w razie pożaru, wypadku czy innego nieszczęśliwego zdarzenia. Brama frontowa Targowiska niejednokrotnie pozostaje zamknięta, zaś osoby odwiedzające imprezę zmuszeni są korzystać z bocznego wejścia. To samo odnosi się do wystawców koni zarówno tych wjeżdżających na targowisko pojazdami, jak i je opuszczających. Dojazd pojazdów uprzywilejowanych (służb medycznych, straży pożarnej) jest znacznie utrudniony. Spowodowane jest to przede wszystkim blokowaniem drogi dojazdowej przez pojazdy wystawców (duże samochody służące do przewozu żywych zwierząt, TIR-y), a także zbyt dużym zagęszczeniem ludzi i zwierząt na tak małym terenie.

IV. Ponadto, pracownicy ochrony zapewnionej przez organizatora Jarmarku wielokrotnie bagatelizują przypadki postępowania niezgodnego z obowiązującymi przepisami prawa i nie podejmują interwencji, pomimo iż w niektórych sytuacjach naruszenie przepisów jest notoryczne i rażące. Ponadto liczba ochroniarzy zapewnionych przez organizatora jest zbyt mała w stosunku do ilości osób handlujących i odwiedzających.

V. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, na okoliczność, że rejestracja koni odbywa się wyłącznie drogą internetową. Podczas Wstępów służby uprawnione do kontroli paszportów koni nie wywiązują się należycie ze swoich obowiązków. Brak jest Inspektorów ds. kontroli paszportów, lekarze weterynaryjni nie kontrolują w specjalnej strefie weterynaryjnej, zaś odprawy koni, kontrole paszportów i chipów, istnieją tylko teoretycznie - zapisane są jedynie na papierze w Regulaminie Jarmarku (pkt 4.3 Zał. nr 1 do Uchwały Nr XI/74/2015 Rady Miejskiej w Skaryszewie z dnia 30 grudnia 2015 r.). Lekarze weterynaryjni widoczni są na terenie obiektu jedynie sporadycznie, co biorąc pod uwagę ilość sprzedawanych zwierząt jest niedopuszczalne.

VI. Nie bez znaczenia pozostaje także sposób postępowania ze zwierzętami podczas imprezy. Zgodnie z pkt. 4 przytoczonego powyżej Regulaminu, handel końmi powinien odbywać się tylko na Miejsko-Gminnym Targowisku, natomiast

corocznie odbywa się on również na terenach przyległych do cmentarza znajdującego się przy ul. Partyzantów. Teren w tym miejscu jest nieogrodzony i nieutwardzony, a co więcej - także i nieoświetlony. Nie jest zapewniony dostęp do wody pitnej. Brak jest wydzielonych miejsc, w których możliwe byłoby przywiązanie koni oraz zapewnienie im ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Takich miejsc jest także zbyt mało na Targowisku, co powoduje że ponad połowa wystawianych zwierząt nie posiada żadnej ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Nie ulega żadnej wątpliwości, że niezapewnienie takiej ochrony stwarza realne zagrożenie dla życia i zdrowia tych zwierząt albowiem występujące częste opady śniegu [oraz marznącego deszczu ze śniegiem] w połączeniu z niskimi temperaturami nie pozostają obojętne dla zwierząt często wycieńczonych wielogodzinnym transportem, spoconych, rozgrzanych i zestresowanych.

Zarówno na terenach przy cmentarzu jak i na Targowisku wyładunek i załadunek koni przeprowadzany jest w sposób narażający konie upadki i urazy, zbędny stres i ból. Handlujący nie używają ramp, a trapy przy pojazdach są zbyt strome i przekraczają 20% dopuszczalnego nachylenia, nie posiadają również bocznych zabezpieczeń. Co więcej, niejednokrotnie pojazdy w ogóle nie mają trapów a zwierzęta są wypychane z nich bezpośrednio na plac lub ulicę. Duża liczba pojazdów nie jest przeznaczona, ani też przystosowana do przewozu koni, co bardzo często prowadzi do sytuacji, w których zwierzęta te przewożone są samochodami dostawczymi typu „bus”.

Oprócz niekorzystnych, nieprzystosowanych warunków, w jakich prowadzona jest sprzedaż koni na uwagę zasługuje także karygodne postępowanie ze zwierzętami podczas imprezy. Otóż, konie bardzo często bite są twardymi drewnianymi pałkami po głowie i kończynach, a wielu przypadkach źle dostosowana lub niewłaściwa uprzęż (za małe kantary, wędzidło z łańcucha piły łańcuchowej) powoduje niepotrzebny ból i obrażenia tych zwierząt. Dodatkowo zwierzęta zestresowane nowym - pełnym ludzi i innych zwierząt, miejscem oraz niejednokrotnie niehumanitarnym transportem są celowo zastraszane i drażnione. Wielokrotnie uwiązane są w nienaturalnej dla siebie pozycji ograniczającej ruchy.

VII. Przedstawione powyżej warunki, w jakich prowadzona jest sprzedaż koni, rażąco naruszają przepisy ustawy dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 1997 r. Nr 111, poz. 724) oraz Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 4 stycznia 2008 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia działalności w zakresie organizowania targów, wystaw, pokazów lub konkursów zwierząt (Dz. U. z 2008 r. Nr 11, poz. 67).

VIII. Niezależnie od powyższego, na uwagę zasługuje także okoliczność, iż Targowisko Miejsko-Gminne powstało dzięki środkom unijnym z programu PROW 2007-2013, działanie 321 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”. Zgodnie z zamierzeniem i celowością ww. programu targowiska korzystające z pomocy unijnej miały być miejscem handlu lokalnych produktów rolnych. W przepisach precyzujących możliwość otrzymania takich środków oraz regulujących wytyczne sanitarne, którym muszą odpowiadać targowiska nie ma żadnej wzmianki o handlu żywymi zwierzętami, gdyż nie jest on przewidziany w takim miejscu. Zarówno przepisy unijne, jak i krajowe jednoznacznie określają przeznaczenie zarówno nowo powstałych targowisk, jak i tych modernizowanych, wskazując iż jest nim handel produktami roślinnymi, własnymi przetworami, produktami pozyskanymi od zwierząt oraz tuszami drobiu i królika (Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 grudnia 2006 r. w sprawie wymagań weterynaryjnych przy produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego przeznaczonych do sprzedaży bezpośredniej (Dz. U. z 2007 r. Nr 5, poz. 38), Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 czerwca 2007 r. w sprawie dostaw bezpośrednich środków spożywczych (Dz. U. z dnia 2007 r. Nr 112, poz. 774); Rozporządzenia (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie higieny środków spożywczych).

Korzystając z dotacji celowych beneficjent musi dostosować się do tych wytycznych i nie może zmieniać przeznaczenia obiektu, dla którego uzyskiwane jest dofinansowanie. To zaś oznacza, że obszar Targowiska nie może być wykorzystywany w celu organizacji handlu żywymi końmi. O ile jako targowisko dla płodów i przetworów rolnych, oraz pozostałego handlu artykułami gospodarczymi spełnia swoją funkcję doskonale, o tyle w przypadku wykorzystywania go podczas

Jarmarku Końskiego swoją infrastrukturą naraża wszystkich korzystających i zwiedzających na niebezpieczeństwo utraty zarówno zdrowia, jak i życia. Podkreślenia wymaga, że w Regulaminie Targowiska - będącego niezbędnym załącznikiem do wniosku o przyznanie pomocy unijnej, brak jest jakiegokolwiek wzmianki o handlu końmi czy też jakimikolwiek innymi żywymi zwierzętami (Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XXXII/321/2013 Rady Miejskiej w Skaryszewie z dnia 29 listopada 2013 roku). Powyższe oznacza, że dofinansowanie uzyskane przez targowisko zostało wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem.

Na zakończenie jedynie na marginesie należy podkreślić, iż nie bez powodu ww. program unijny nie łączy sprzedaży zwierząt i produktów roślinnych w jednym miejscu przeznaczonym do handlu. Oczywistym jest bowiem, iż w takiej sytuacji istnieje uzasadnione ryzyko zanieczyszczenia warzyw i owoców oraz innych produktów spożywczych chorobami odzwierzęcymi, o które - w warunkach Jarmarku Końskiego organizowanego w Skaryszewie, nie trudno zarówno z uwagi na stan w jakich znajdują się konie przeznaczone do sprzedaży [niejednokrotnie chore i z otwartymi ranami], jak i z uwagi na zanieczyszczenie targowiska odchodami i wydzielinami zwierzęcymi.

Mając na względzie powyższe wnoszę jak na wstępie.

Z poważaniem
Scarlett Szyłogalis

Otrzymują:

1. Oddział Skarg i Wniosków
Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie
Pl. Bankowy 3/5
00-950 Warszawa
2. Najwyższa Izba Kontroli
ul. Filtrowa 57
Warszawa